

OIGD 55/2020

Kraków, dnia 7 kwietnia 2020 r.

**Pan
Tomasz Żuchowski
Generalny Dyrektor Dróg
Krajowych i Autostrad**

Szanowny Panie Dyrektorze,

Zarząd Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Drogownictwa, w związku z obecną sytuacją epidemiczną panującą w Polsce i w nawiązaniu do naszych rozmów oraz zgłaszanych przez Izbę wniosków podczas ostatnich wideokonferencji z udziałem Ministra Infrastruktury Pana Andrzeja Adamczyka, przedstawia postulaty firm utrzymaniowych – członków OIGD – mające na celu usprawnienie współpracy pomiędzy Zamawiającym a Wykonawcami, jak również minimalizację skutków związanych z epidemią COVID 19.

Kontrakty w formule utrzymania standard (rutyna + struktura)

1. W zakresie utrzymania rutynowego (ryczałt):

- rezygnacja z egzekwowania sztywnych terminów prac okresowych, a w szczególności odtworzenia oznakowania poziomego, robót bitumicznych (remontów) i koszenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby te prace przeprowadzić w bezpieczny sposób w innym czasie, nie narażając pracowników firm utrzymaniowych,
- sprawdzanie dokumentów odbiorowych przez Zamawiającego w ciągu 3 dni roboczych od złożenia przez Wykonawcę, płatność w terminie 7 dni od daty złożenia faktury,
- wprowadzenie zasady, iż w przypadku gdy wykonawca z uwagi na brak dostępnego personelu spowodowany koronawirusem „L4”/zasiłki/kwarantanna nie może obsadzić stanowisk takich jak dyżurni całodobowi, czy pracownicy brygad patrolowych, GDDKiA oddeleguje czasowo do tych czynności swoich pracowników (w miarę możliwości dostępnych swoich zasobów ludzkich) celem utrzymania tych „strategicznych” obszarów kontraktów utrzymaniowych mających bezpośrednio wpływ na bezpieczeństwo ruchu (oczywiście jest to ostateczność, ale należy też ją wziąć pod uwagę).

2. W zakresie utrzymania strukturalnego (roboty dodatkowe rozliczane obmiarowo):

- brak wstrzymania zleceń strukturalnych o istotnych dla Wykonawców wartościach (powyżej 50.000 zł); zlecenia te są integralną częścią każdego kontraktu utrzymania standard i pozwalają każdemu Wykonawcy pokryć koszty sprzętu i robocizny, bez tych zleceń Wykonawcy będą ponosić straty,
- z drugiej strony ograniczenie zleceń strukturalnych drobnych tylko do tych, które mają bezpośredni wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa ruchu (niepotrzebne narażanie pracowników na mało istotne w obecnym czasie elementy),
- przeprowadzanie czynności odbiorowych wraz ze sprawdzaniem dokumentów odbiorowych przez Zamawiającego w ciągu 14 dni roboczych od złożenia przez wykonawcę, płatność w terminie 7 dni od daty złożenia faktury,
- wprowadzenie zaliczek na większe zlecenia strukturalne w wysokości 40% wartości zleczonej roboty,

- wprowadzenie zleceń na ozonowanie, dezynfekcję MOPów (ograniczenie ryzyka zakażenia podróżnych i naszych pracowników) i pomieszczeń w których znajdują się pracownicy Zamawiającego, Jaki i Wykonawcy.

Kontrakty obmiarowe (wywołaniowe)

- brak wstrzymania zleceń; bez zleceń Wykonawcy pozostaną bez przychodów, a za to z kosztami sprzętu i robocizny,
- utrzymanie w pierwszej kolejności wszystkich zleceń związanych z BRD, w tym odtworzenia oznakowania poziomego również w technologii grubowarstwowej,
- skrócenie procedur odbiorowych, płatność w terminie 7 dnia od daty złożenia faktury.

Ponadto, dla obu formuł kontraktów utrzymaniowych wprowadzenie zasady, że dowodem wystarczającym do rezygnacji przez Zamawiającego z naliczania kar i potąceń jest:

- a) wystąpienie braku personelu wykonawcy do realizacji czynności/robót objętych zamówieniem potwierdzone przedstawicielom Zamawiającego przez okazanie list pracowników przebywających na „L4”, zasiłkach lub objętych kwarantanną w związku z pandemią COVID-19,
- b) wystąpienie braku dostaw materiałów potwierdzone przedstawicielom Zamawiającego oświadczeniami dostawców w związku z pandemią COVID-19,
- c) wystąpienie braku podwykonawców potwierdzone przedstawicielom Zamawiającego.

Proponujemy także, w ślad za decyzją GDDKiA O/Warszawa, rezygnację z egzekwowania kar na wszystkich kontraktach utrzymaniowych do czasu zakończenia pandemii.

Podkreślić również należy, że firmy utrzymaniowe ponoszą ogromne koszty związane z dodatkowymi zabezpieczeniami wynikającymi z kolejnych obostrzeń Rządu oraz konieczności zabezpieczenia naszych pracowników (tak, aby zapewnić ciągłość usług). Są to maseczki, płyny dezynfekcyjne, przyłbice, rękawiczki, ozonowanie baz czy pojazdów, jak i rzeczy trudniejsze do wyliczenia – wiążące się z koniecznością takiej organizacji prac, aby stosować się do zaleceń i przepisów w zakresie utrzymywania odległości między pracownikami itd., to też generuje dodatkowe koszty. Zamawiający winien przewidzieć możliwość rekompensaty poniesionych kosztów, wzrostu wynagrodzenia wynikającego z reorganizacji prac.

Ponadto, Zarząd Izby, w imieniu firm świadczących usługi utrzymania dróg, wraca się z wnioskiem o wprowadzenie nowego, opartego na koszyku waloryzacyjnym sposobu indeksacji podpisanych i nowo zawieranych umów (system wypracowany przez przedstawicieli branży, OIGD i GDDKiA). Kontrakty utrzymaniowe GDDKiA trwają zwyczajowo 5 lub 6 lat, czyli znacznie dłużej niż standardowy nawet duży projekt budowlany. Ryzyko znaczących zmian cen materiałów, usług, podwykonawstwa, paliw czy robocizny jest dużo więc większe. W obliczu panującej pandemii COVID-19 brak waloryzacji opartej na koszyku jest dla branży dużym zagrożeniem.

Prezes Zarządu

Barbara Dzieciuchowicz